

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2024 r.
sprawy **K. T.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 20 marca 2024 r., sygn. akt V Ka 189/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gostyninie
z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 288/18,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
 - 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**
- [J.J.]**

UZASADNIENIE

K. T. został oskarżony o to, że w dniu 17 listopada 2017 r. pomiędzy miejscowościami K. i Ł., w woj. [...], w terenie zalesionym, używając przemocy polegającej na przytrzymywaniu rąk i przyciskaniu do siedzenia samochodu, doprowadził P. M. do odbycia stosunku płciowego, tj. o czyn z art. 197 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Gostyninie, wyrokiem z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 288/18:

1. uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 17 listopada 2017 r., pomiędzy miejscowościami K. i Ł., w terenie zalesionym, używając przemocy polegającej na przytrzymywaniu rąk i przyciskaniu do siedzenia samochodu, a następnie zdjęciu siłą spodni i majtek, doprowadził P. M. do odbycia stosunku płciowego i za to, na podstawie art. 197 § 1 k.k., skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w tej sprawie;
- III. na podstawie art. 41 a § 2 i 4 k.k. oraz 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną P. M. i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 10 lat;
- IV. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej nawiazkę w kwocie 25.000 zł.

Sąd Okręgowy w Płocku, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej P. M. i prokuratora na niekorzyść, wyrokiem z dnia 20 marca 2024 r., sygn. akt V Ka 189/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- za podstawę orzeczonego w pkt III wyroku środka karnego przyjął przepis art. 41a § 1 i 4 k.k.,
 - podwyższył orzeczoną w pkt IV wyroku kwotę nawiazki do 50.000 zł;
- w pozostałej części utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„1.) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak wnikliwego i rzetelnego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców skazanego K. T. , dotyczących oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym przede wszystkim zeznań pokrzywdzonej P. M. i pominięcia istotnych okoliczności, wpływających na ocenę wartości dowodowej

przedstawionej przez nią relacji, co zostało bezzasadnie zmarginalizowane przez Sąd Rejonowy, zaś Sąd Okręgowy, w oderwaniu od treści środków odwoławczych wskazał, że obrońcy nie zawarli jakichkolwiek rzeczowych argumentów, mimo iż dotyczyły one wprost informacji podważających wartość dowodową zeznań pokrzywdzonej jako źródła dowodowego, w tym co do:

- wielokrotnych kontaktów za pośrednictwem wiadomości SMS i telefonicznych z oskarżonym, w tym w dacie zdarzenia, co wprost przeczyło jej twierdzeniom, że przyjazd oskarżonego był dla niej zaskoczeniem;
- różnych wersji co do przebiegu samego zdarzenia i zachowania oskarżonego w jego trakcie, labilności i wpływu zadawanych pytań na treść wypowiedzi, co wprost ukazała opinia fonoskopijna, zawierająca stenopis zdawkowych wypowiedzi pokrzywdzonej w czasie przesłuchania;
- zainteresowania pokrzywdzonej sferą seksualności, co stało w sprzeczności z treścią jej zeznań oraz zostało szczegółowo opisane w apelacji obrońcy oskarżonego adwokata S. Z. i wskazywało na utrzymywanie przez pokrzywdzoną kontaktów seksualnych przed zdarzeniem, co nie zostało przeanalizowane przez Sąd Odwoławczy, pomimo wskazania tych okoliczności wprost w apelacjach obrońców, a w efekcie powoduje, że kontrola instancyjna zaskarżonego apelacjami wyroku, była rażąco nierzetelna;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak prawidłowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu podniesionego w apelacjach obrońców oskarżonego K. T. , dotyczących błędnej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zestawieniu z zeznaniami pokrzywdzonej, które podważały fakt stosowania przez oskarżonego przemocy w celu doprowadzenia pokrzywdzonej do obcowania płciowego, przy uwzględnieniu opinii biegłego P.P., poprzedzonej badaniem pokrzywdzonej (w niewielkim okresie po zdarzeniu), z której wynikało, że brak było obrażeń ciała pokrzywdzonej (zasinień, otarć naskórka) zwłaszcza, że również ze zdjęć i protokołu oględzin rzeczy zabezpieczonych od pokrzywdzonej - nie wynikało, aby odzież ta była w jakikolwiek sposób rozdarta/uszkodzona, a nadto wskazywały na ewentualne przyczyny jej zachowania w zestawieniu ze stwierdzonymi u niej zaburzeniami sfery poznawczej wywołanymi upośledzeniem umysłowym, na co wskazywała opinia biegłej psycholog J.G., z której wynikało, że

stwierdzone u pokrzywdzonej cechy „nie są jednoznaczne dla ofiary przemocy seksualnej”, a także braku utrzymywania przez pokrzywdzoną stosunków seksualnych przed zdarzeniem, czemu przeczyły wnioski wynikające również z opinii biegłego P.P. i treść zabezpieczonych informacji, które pokrzywdzona wyszukiwała w Internecie, do których to argumentów, podniesionych w środkach odwoławczych, Sąd Okręgowy w istocie nie odniósł się, sprowadzając kontrolę odwoławczą jedynie do ogólnej akceptacji ocen zawartych w rozstrzygnięciu Sądu I instancji;

3. art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez bezzasadne oddalenie przez Sąd Okręgowy zgłoszonego w apelacji obrońcy adwokata A. K. - wniosku dowodowego o wydanie opinii przez psychologa, co do charakterystyki osobowości pokrzywdzonej, wynikającej z zachodzących u niej deficytów intelektualnych - mimo iż konieczność jego przeprowadzenia wynikała w szczególności ze stwierdzeń zawartych w uzasadnieniu wyroku, w którym Sąd Rejonowy analizując wiarygodność pokrzywdzonej poddał samodzielnej ocenie informacje wymagające wiadomości specjalnych, w tym co do adekwatności jej zachowania, czy też wpływu upośledzenia umysłowego na podejmowane reakcje - mimo, iż niezbędne było zasięgnięcie w tym zakresie opinii biegłego, co w konsekwencji miało znaczenie dla prawidłowej oceny zarzutów zawartych w środku odwoławczym;

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak rzetelnego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do postawionego w apelacji adwokata S. Z. zarzutu dotyczącego bezzasadnego oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego z dnia 7 kwietnia 2021 r. o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu informatyki - mimo iż konieczność jego przeprowadzenia wynikała z braków postępowania dowodowego związanych z nieustaleniem pełnej treści wiadomości SMS wysyłanych pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym (co potwierdziła w treści notatki oraz swoich zeznaniach J.O.), jak również wynikała z przedłożonego w toku postępowania dokumentu w postaci opinii prywatnej biegłego informatyka K.B., która, co najmniej jako informacja o zasadności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w rozumieniu procesowym, wskazywała na istotne okoliczności wymagające weryfikacji i uzupełnienia,

zważywszy również, że oddalając wniosek w toku postępowania przed Sądem I instancji, odwołano się do treści złożonego przez Prokuratora w toku postępowania jurysdykcyjnego pisma z instytutu P. (przy braku trybu, w jakim Prokurator takowy dokument mógłby pozyskać z pominięciem Sądu, nie prowadząc już postępowania, a będąc jedynie jego stroną), co tym samym uzasadniało przeprowadzenie dowodu w rozumieniu procesowym.”

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co przemawia za jej rozpoznaniem i oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z kasacją oczywiście bezzasadną mamy do czynienia wówczas, gdy już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego wnikania, jest ona w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przywołuje argumentację niemającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w realiach danej sprawy nie wystąpiły albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2024 r., I KK 206/24). Kasacja wniesiona przez obrońcę w niniejszej sprawie wpisuje się w ten opis, co przesądziło o treści rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego.

W zarzutach nr 1, 2 i 4 skarżący zarzuca Sądowi Okręgowemu brak rzetelności przy rozpoznaniu zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców K. T. . Autorzy apelacji dążyli w nich bezskutecznie do wykazania, że P. M. i oskarżonego łączyła zażyła relacja – także o charakterze intymnym, a wiarygodność zeznań pokrzywdzonej budzi wątpliwości ze względu na jej deficyty intelektualne oraz dowody połączeń telefonicznych i wiadomości tekstowych między należącym do niej telefonem a telefonem K. T. , wskazujące na ich kontaktowanie się ze sobą, jak

również na brak potwierdzenia braku zainteresowania oskarżonej sferą seksualności oraz fizjologicznych śladów odbycia stosunku seksualnego po raz pierwszy w życiu właśnie podczas inkryminowanego zdarzenia. Z faktu, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionej w apelacji argumentacji Autor kasacji wywodzi, iż Sąd ten nie zbadał jej wystarczająco wnikliwie, sprowadzając kontrolę odwoławczą jedynie do ogólnej akceptacji ocen zawartych w rozstrzygnięciu Sądu I instancji i odstępując od przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci pozyskania dowodu z opinii biegłych. Wniosek taki, w świetle treści wyroku Sądu odwoławczego, jest nieuprawniony.

Sąd Okręgowy w Płocku, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych i zapoznaniu się materiałem dowodowym sprawy, który nie wymagał, wbrew twierdzeniom obrońców, uzupełnienia, uznał, że mają one wyłącznie charakter polemiki, opartej na alternatywnej wersji inkryminowanych wydarzeń. Wersja ta jednak nie zasługuje na uznanie za wiarygodną, ponieważ nie wyjaśnia, co wyraźnie podkreślił Sąd *ad quem* na stronie 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, motywacji oskarżenia K. T. o gwałt przez P. M. . Jest całkowicie sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym, by, będąc w udanej relacji romantycznej z oskarżonym, pokrzywdzona pomówiła go o gwałt, co nie tylko zakończyłoby ich związek, ale też wywarłoby negatywny wpływ na sytuację zawodową jej ojca, którego K. T. był szefem. Konfabulację ze strony pokrzywdzonej wyklucza też opinia biegłej J.G., która stwierdziła, iż P. M. funkcjonuje na poziomie niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim, w związku z czym procesy postrzegania, jak i odtwarzania przebiegu wydarzeń, w których uczestniczyła obrazują się mniej dokładnie, a jednocześnie pokrzywdzona nie ma skłonności do fantazjowania (ewentualne konfabulacje z jej strony nie są wynikiem chęci wprowadzenia rozmówcy w błąd , ale rezultatem procesu utraty pamięci u osoby z obecnością zmian organicznych w obszarze ośrodkowego układu nerwowego).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że podniesione w apelacjach obrońców okoliczności nie tylko same z siebie nie wykluczają możliwości popełnienia przez K. T. przypisanego mu przestępstwa, ale też mogą być wyjaśnione inaczej niż to uczynili obrońcy. I tak wyszukiwanie w internecie haseł związanych z seksualnością człowieka nie musi świadczyć o prowadzeniu przez młodego człowieka (w tym

przypadku pokrzywdzonej) aktywnego życia seksualnego, lecz może być dowodem na całkowicie naturalne w jego wieku wzmożone zainteresowanie tą sferą życia. Fakt prowadzenia połączeń telefonicznych oraz przesyłania wiadomości między telefonami należącymi do stron nie oznacza, że łączy je zażyłość, a tym bardziej, iż współżyją ze sobą. Pokrzywdzona dobrze знаła K. T. jako przełożonego swojego ojca, miała z nim dobry kontakt, a niekiedy użyczała ojcu swojego telefonu do kontaktu z nim bądź dzwoniła do ojca na numer telefonu jego przełożonego – co P.M. potwierdził w swoich zeznaniach. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd odwoławczy słusznie uznał, że argumentacja podniesiona w apelacjach nie podważa prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i w tym zakresie utrzymał wydany przez niego wyrok w mocy. Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji, choć niezbyt obszerne, nie pozostawia wątpliwości co do motywów i słuszności tego rozstrzygnięcia.

W trzecim zarzucie kasacji obrońca zarzucił Sądowi odwoławczemu naruszenie art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie zgłoszonego w apelacji obrońcy adwokata A. K. wniosku dowodowego o wydanie opinii przez psychologa co do charakterystyki osobowości pokrzywdzonej, wynikającej z zachodzących u niej deficytów intelektualnych. W dotychczasowym postępowaniu pokrzywdzona była kilkakrotnie poddawana opiniowaniu przez psychologów, w tym w formie opinii sądowo – psychiatrycznej. Nie jest więc tak, jak twierdzi skarżący, że Sąd I instancji, poddał samodzielnej ocenie informacje wymagające wiadomości specjalnych, dotyczące rozwoju intelektualnego i rozwoju osobowości P.M.. Korzystając z uzyskanych przez psychologów opinii ukształtował jedynie swoje przekonanie co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonej – co było zarazem jego prawem i obowiązkiem, ponieważ to sąd, a nie biegły dokonuje oceny materiału dowodowego. Nie dostrzegając potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego sprawy w tym zakresie, Sąd Okręgowy, jako gospodarz postępowania jurysdykcyjnego, miał prawo oddalić zawarty w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa w postępowaniu odwoławczym. W zaistniałej sytuacji trudno mówić o naruszeniu art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., a tym bardziej o wpływie oddalenia wniosku obrońcy na treść zaskarżonego orzeczenia (por. art. 523 § 1

k.p.k.). Wpływ tego rodzaju zachodzi bowiem tylko wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że gdyby nie sygnalizowane naruszenie prawa, to kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które zapadło (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2024 r., III KK 277/24), czego skarżący w swoim wywodzie nie wykazał.

Podsumowując powyższe rozważania warto nadmienić - odnosząc się do samej kwalifikacji prawnej podniesionych w kasacji zarzutów, że powołany w nich przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). Taka zaś sytuacja w rozpoznawanej sprawie bez wątpienia nie zaistniała.

Uznawszy wszystkie podniesione przez obrońcę w kasacji zarzuty, z przyczyn wyżej podanych, za oczywiście bezzasadne, przedmiotową kasację należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając w myśl art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu

[J.J.]

[a.ł.]